

Teatr Akademicki KUL

Studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, uczelni, która w Polsce pierwsza rozpoczęła pracę po drugiej wojnie światowej, kontynuują stare w kraju tradycje katolickiego teatru.

W latach 1956-1960 były próby stworzenia normalnego teatru katolickiego, którego dotąd nie mamy, przez dziełnego kapłana Towarzystwa Chrystusowego, ks. Henryka Kamińskiego. Był już komplet artystów, szły stałe przedstawienia w wypożyczanych salach w Poznaniu, organizowano objazdowe występy do Ostrowa Wielkopolskiego, do Bydgoszczy, były plany budowy własnego gmachu i były na to fundusze...

A przecież tradycja katolickiego teatru nie zginęła. W skromnym zakresie własnej uczelni tradycję tę podtrzymuje Teatr Akademicki KUL. Aktualną Radę Teatru stanowią: przewodniczący — Andrzej Kowalski, kurator — Adam Chruszczewski oraz Mieczysław Abramowicz, Joanna Bojarska-Syrek, Janusz Malinowski, Leszek Mądziak.

Oto chronologiczna lista pełnospektaklowych premier Teatru: 1952: wystawiono „Kochanowski żywy”; 1953: J. Zawieyski: „Prolog Misterium o wcieleniu Słowa”; 1953: J. Zawieyski: „Rozdroże miłości”; 1954, P. Claudel: „Zwiastowanie”; 1954, G. K. Chesterton: „Magia”; 1954, A. Mickiewicz: „Dziady, część III”; 1956, C. K. Norwid: „Słodczy, hrabina Palmira”; 1956, Z. i C. Malard: „Bóg żywy”; 1956, A. Swirszczyńska: „Orfeusz”; 1957, G. Bernanos: „Dialogi karmelitanek”; 1958, J. Zawieyski: „Rzeka niełoli”; 1960, J. Zawieyski: „Lament Orestesa”; 1960, D. Tabbri: „Proces Chrystusa”; 1961, D.C. Wilson: „Nie ma miejsca w hotelu”; 1961, I. Hertz: „Królowa”; 1963, J.P. Sartre: „Przy drzwiach zamkniętych”; 1964, R. Brandstaetter: „Dzień gniewu”; 1965, G. Green: „Moc i chwala”; 1966, T.S. Eliot: „Morderstwo w katedrze”; 1966, T. Różewicz: „Świadkowie”; 1967, Z. Herbert: „Jaskinia filozofów”; 1967, C.K. Norwid: „Wanda”; 1968, Amor Divinus: „Tryptyk staropolski”; 1969, H. Böll: „Odjazd za godzinę”; 1969, St. Witkiewicz: „Tak jako trza...”; 1970, L. Mądziak: „Ecce homo”; 1970, R. Brandstaetter:

„Czas wody żywej”; 1971, A. MacLeish: „Hiob”; 1971, L. Mądziak: „Narodzenia”; 1972, J. Łodek: „Człowiek człowiekowi...”; 1972, L. Mądziak: „Wieczera”; 1972, E.L. Masters: „Umarli ze Spoon River”; 1973, A.P. Buersloh: „Kain i Abel”; 1973, L. Mądziak: „Włókna”.

W kwietniu br. Teatr Akademicki KUL, Grupa „Ułody”, zaprezentował ciekawe przedstawienie pt.: „Uplaz” — zdarzenie zrealizowane przez Mieczysława Abramowicza, Romana Doktora, Marię Kadzińską, Claude'a Larouche, Wiesława Lipca, Beatę Mirowską, Urszulę Schulz, Wandę Zabłocką. Wykorzystano tu teksty Alberta Camusa, Fiodora Dostojewskiego, Artura Lundkvista, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Simone Weil i wersety z Biblii. Na tytułowej stronie programu



zamieszczono czarno-biały obraz Chrystusa w gromadzie apostołów, wyjątek ze „Zbrodni i kary” Fiodora Dostojewskiego i wprowadzający tekst: „Czy możliwa jest wspólnota ludzka? Czy możliwe jest wspólne działanie duchowe, twórcze ludzi obcych? Czy ludzie są sobie obcy? Jak i po co jest możliwe wspólne między ludźmi? Co jest istotą konstytuującą wspólne? To są pytania, na które odpowiedzi szukamy w dzisiejszym zdarzeniu. Pytania (problemy...) istotne nie tylko dla nas, animatorów zdarzenia. Każdy z nas, tu obecnych, choć raz postawił

sobie pytanie: jak żyć razem z drugimi”.

W dniach 21-28 kwietnia 1974 r. Teatr Akademicki KUL przebywał we Freiburgu (NRF) na zaproszenie Studenckiego Teatru działającego przy Katholische Hochschulgemeinde tamtejszego Uniwersytetu. Do Freiburga wyjechało 21 osób. Zaprezentowano 3 spektakle Leszka Mądziaka (w jego scenografii i reżyserii) z muzyką Stanisława Dąbka: „Wieczera”, „Włókna” i „Ikara”. Ten ostatni spektakl miał we Freiburgu swoją prapremierę. W ciągu trzech dni odbyło się 9 przedstawień przy komplecie widzów. Po przedstawieniach miały miejsce dyskusje, w czasie których wyrażano zastrzeżenia i uwagi — głęboko ludzką, religijną, mówiącą o sprawach bliskich szczególnie człowiekowi zagubionemu w dzisiejszym świecie. Występ Teatru Akademickiego KUL za granicą stał się niewątpliwie sukcesem zarówno zespołu, jak i autora spektakli.

Ks. Jan Sliwański.